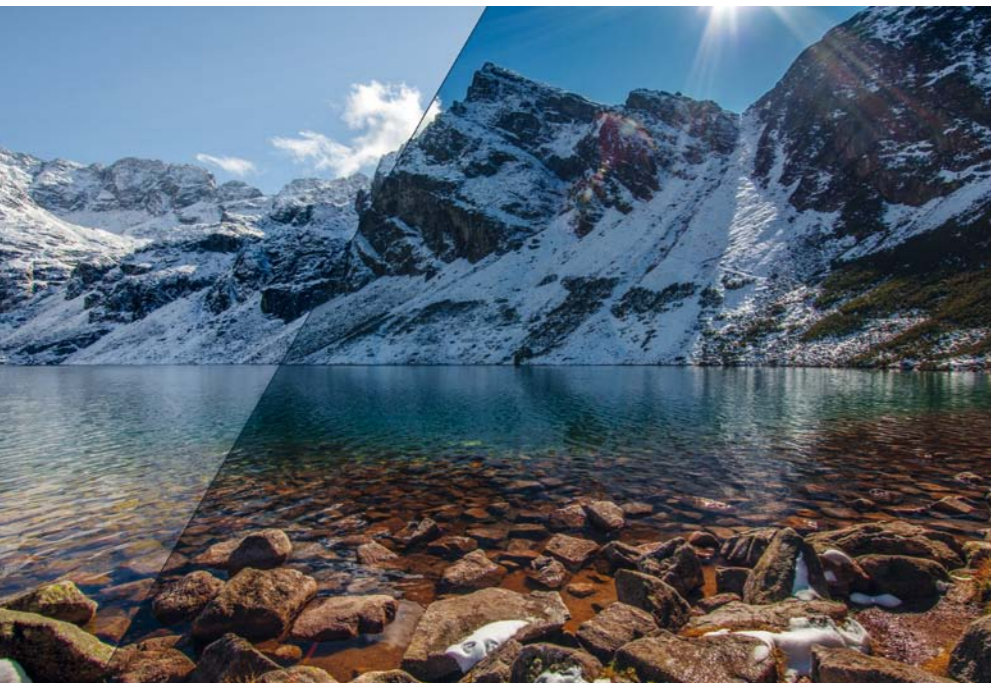


FILTRY POLARYZACYJNE HOYA



▲ Filtr polaryzacyjny Hoya, seria HD. Najczęściej stosowany efekt polaryzatora: przyciemnienie nieba, redukcja odbić w wodzie, wzrost kontrastu. Pamiętajmy, by zostawić nieco odbić w tafli stawu, pozbawione całkowicie wygląda nienaturalnie.



▲ Filtr polaryzacyjny Hoya, seria HMC. Mniej znany efekt filtru: wzmacnianie odcieni zieleni. Łąka nabrała żywych barw, skorzystała także czerwień maków.

WAKACJE TO CZAS FOTOGRAFOWANIA. ODWIEDZAMY PIĘKNE MIEJSCA, ROBIMY DUŻO ZDJĘĆ. NIESTETY, CZĘSTO ZAMIAST KONTRASTOWYCH, KOLOROWYCH OBRAZÓW, DOSTAJEMY ZAMGLONE UJĘCIA, NA KTÓRYCH NIEBO JEST ZBYT JASNE, A ZIELEŃ ROŚLIN ZUPEŁNIE NIEPODOBNA DO TEGO, CO WIDZIELIŚMY. A PRZECIEŻ W SIECI MOŻNA ZNALEZĆ WIELE FANTASTYCZNYCH FOTOGRAFII, Z GŁĘBOKĄ ZIELENIĄ ŁĄK, PURPURĄ KWIATÓW I WRĘCZ GRANATOWYM NIEBEM. JAK ROBIĆ TAKIE ZDJĘCIA?

Profesjonaliści oprócz zaawansowanej obróbki komputerowej często wspierają się filtrami fotograficznymi. Warto zwrócić uwagę na ofertę filtrów marki Hoya (www.hoyafilter.pl).

Wśród nich znajdziemy m.in. jeden z najczęściej używanych - filtr polaryzacyjny. Wzmacnia kontrast, kolory, a także redukuje odbicia. To nieco tajemnicze narzędzie, ponieważ nie można do końca przewidzieć, jaki będzie miało wpływ na zdjęcie. Zawsze przed zrobieniem zdjęcia należy obserwować kadr przez wizjer, bądź na wyświetlaczu aparatu i powoli kręcić pierścieniem filtru. Intensywność działania filtra polaryzacyjnego reguluje się, obracając ruchomy pierścień i zmieniając w ten sposób kąt polaryzacji. Gdy efekt nas zadowoli, wciskamy spust.

Jedną z najczęściej wykorzystywanych właściwości polara jest przyciemnianie nieba. Obłoki na wpadającym w granat tle wyglądają korzystniej. A nawet, gdy niebo będzie bezchmurne, ciemniejsze lepiej zgra się z resztą kadru. Mniej znaną cechą filtru jest zdolność do wzmacniania zieleni roślin. Polar potrafi uszlachetnić odcienie przyrody, często w zaskakujący sposób. Także inne barwy, jak czerwień kwiatów, potrafią skorzystać z obecności filtru.

Druga cecha filtrów polaryzacyjnych to redukcja odbić. W wodzie, w szybach, w powierzchniach mokrych ulic, na maskach samochodów; wszędzie, gdzie światło odbija się w postaci jasnych plam. Dzięki polarom możemy wykonywać zdjęcia sklepowych witryn, ekspozycji w muzeach, gablot. Możemy też fotografować samochody w ich naturalnych, żywych barwach. Wreszcie możemy zamieniać gładkie, nieprzejrzyste powierzchnie jezior i rzek, w pełną barwę, toń.

Polaryzator to pierwszy filtr każdego fotografa, będący zarazem pierwszym poziomem fotograficznego wtajemniczenia. Odwdzięczy się jak żaden inny, dostarczając niejednokrotnie spektakularnych rezultatów. Miłej zabawy.

Tekst i zdjęcia: ADAM ŚMIAŁEK



REKLAMA



▲ Filtr polaryzacyjny Hoya, seria HRT. Najbardziej spektakularny efekt filtru polaryzacyjnego: całkowita redukcja odbić w szybie witryny sklepowej.

◀ Filtr polaryzacyjny Hoya, serii Pro1 Digital. Redukcja odbłasków górskiego potoku ukazała jego barwy, a fakt, iż filtr polaryzacyjny wymaga ponad dwukrotnie dłuższego naświetlenia, sprawił, że płynąca woda nadała zdjęciu charakterystyczny efekt rozmycia ruchu.